

Protokół
z posiedzenia Komisji
Rolnictwa, Rozwoju Infrastruktury Wsi i Finansów,
odbytego w dniu 17 lipca 2018 roku

Porządek obrad:

1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.
2. Omówienie sytuacji w rolnictwie.
3. Rozpatrzenie wniosku Radnego Sławomira Kazimierczaka.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Rozwoju Infrastruktury Wsi i Finansów Mariusz Kempa rozpoczął posiedzenie. Stwierdził quorum i zapoznał z porządkiem obrad.

Radny Sławomir Kazimierczak wyjaśnił, że posiedzenie to jest na wniosek, jaki złożył do Przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

Następnie został przyjęty porządek obrad.

Ad.2.

Wójt omówił kolejność czynności jakie zostały poczynione w związku z suszą:

- 12.06.br. wpłynęło pismo od Wojewody o podanie rozmiarów suszy w terminie do 20.06.br.
- 14.06.br. zostały napisane kurendy, które sołtysi odebrali i powiadomili mieszkańców o możliwości składania wniosków,

- 21.06.br. ponownie Wojewoda przysłał pismo o podanie skutków suszy,
- powołana została Komisja, którą zatwierdził Wojewoda. Komisja ds. szacowania szkód spowodowanych suszą składa się z 3 członków: Michała Ziemińskiego - prac. UG, Anetę Wejner-Wiśniewską -prac. ODR, i Tomasza Pomianowskiego – delegata Izb Rolniczych.

Komisja w dniu dzisiejszym odbywa szkolenie w Urzędzie Wojewódzkim we Włocławku.

Zostało złożonych 279 wniosków na ok. 600 gospodarstw rolnych., tzn. na 5422 ha szacunkowo zostało zniszczonych średnio 60% tj. 3250 ha.

Nie wszystkie grunty można podawać jako objęte suszą, np: na V i VI klasie nie przyjmują buraków.

Może uda się wywalczyć skrzynkę, która będzie mierzyć opady.

Przedłużony został termin składania wniosków. Po dzisiejszym szkoleniu członkowie Komisji będą więcej wiedzieć. Żadna Komisja nie jest na tyle mądra żeby oszacować straty, najwięcej będzie wiedział rolnik. Do końca lipca br. należy oszacować wielkość strat i do końca lipca podać Wojewodzie.

Komisja powinna pójść w teren, ale nie jest fizycznie możliwe, żeby sprawdzili wszystkie grunty.

Władze nie określiły jeszcze sposobu udzielenia pomocy. Rolnicy liczą na dofinansowanie Rządu. Uważają, że kredyt nie rozwiąże sytuacji.

Radny Sławomir Kazimierczak zapytał, czy:

- rolnicy będą wybierani wyrętkowo?,
- czy rolnicy, którzy mają deszczownie też mogą liczyć na pomoc?
- nowy minister stwierdził, że będzie dofinansowanie tym co mają 70% zniszczeń, czy będzie taka pomoc?

Wójt wyjaśnił, że nie ma żadnych wytycznych, nikt nie powiedział, czy rolnicy, którzy mają studnie głębinowe też będą mogli skorzystać z pomocy.

Radny Sławomir Kazimierczak zapytał ile wpłynęło podań o umorzenie podatku w tym roku?

Wójt wyjaśnił, że bardzo mało.

Radny Sławomir Kazimierczak zapytał Wójta, który jest blisko z rządzącymi, czy rolnicy mogą liczyć na inny program wsparcia, żeby objąć rolników najbardziej pokrzywdzonych?

Wójt wyjaśnił, że to iż zna Ministra Rolnictwa nie znaczy, że zrobi on wyjątek dla naszej Gminy. Dodał, że pomocy można udzielić z GOPS, ale nie ma tam żadnych środków na ten cel, jest rezerwa budżetowa, która nie może być przeznaczona na taki cel.

Radny Sławomir Kazimierczak zapytał, dlaczego w Komisji nie ma Radnego Błażeja Dzioby jest Michał Ziemiński, a nie p. Banaszkiewicz?

Wójt wyjaśnił, że są przedstawiciele: UG, ODR i Izb Rolniczych, Komisji w mniejszym składzie łatwiej jest się zebrać.

P. Michał Ziemiński ma w zakresie obowiązków rolnictwo, jest osobą, która zajmuje się przyjmowaniem wniosków i wpisywaniem do komputera.

Radny Mariusz Kempa stwierdził, że rolnicy buntowali się, że należy wpisywać nr działek.

Ad. 3.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa przedstawił wniosek Radnego Sławomira Kazimierczaka w sprawie zwołania posiedzenia

Radny Sławomir Kazimierczak podziękował Radnym za tak szybkie zwołanie posiedzenia.

Dodał, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rada Gminy wystąpiła z petycją do Wojewody i zaproponowała swoje propozycje pomocy dla rolników. „My jesteśmy Komisją, to myśmy powinni wiedzieć od podszewki co się dzieje w naszej Gminie”.

Radny Mariusz Kempa zaproponował, aby Komisja wyrywkowo kontrolowała po 2 lub 3 gospodarstwa we wsi.

Radna Bernadeta Stolcman poinformowała, że rolnicy mają problemy z wypełnianiem wniosków.

Radny Sławomir Kazimierczak stwierdził, że niezależnie jakie będzie szacowanie to nie zaszkodzi napisać do Wojewody.

Radny Mariusz Kempa zapytał Radnego, czy przygotował petycję?

Radny Sławomir Kazimierczak wyjaśnił, że nie liczył, że jego pomysł znajdzie poparcie, ponieważ dotychczas w 99% były oddalane.

Przewodniczący Rady zasugerował, że Komisja winna przegłosować decyzję i dać na posiedzenie Sesji.

Członkowie Komisji Rolnej stwierdzili, że należy poczekać za określeniem strat przez Komisję ds. szacowania strat.

Radna Bernadeta Stolcman stwierdziła, że jest to dobry pomysł, żeby wystąpić do wojewody, ale należy mieć oszacowane straty.

Radny Mariusz Kempa zaproponował, aby rozszerzyli pułap klasy ziemi.

Wójt stwierdził, że należy poczekać, ponieważ po ostatnich ulewach zboża mogą się położyć lub przerosnąć.

Radny Artur Promiński zaproponował, aby zaczekać do połowy sierpnia.

Radny Adam Gralak zaproponował, aby wystąpić o to, żeby uwzględnili wszystkie klasy ziemi.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kempa zarządził przerwę w obradach do 24 lipca br. i zaprosić P. Michała Ziemińskiego, członka Komisji, który był na szkoleniu i będzie posiadał większą wiedzę na temat pomocy dla rolników.

Dokończenie posiedzenia: 24.07.2018 r. godz. 8³⁰.

Posiedzenie rozpoczął Przewodniczący Komisji Mariusz Kempa.

Następnie p. Michał Ziemiński poinformował, że na dzień wczorajszy jest złożonych 283 wnioski.

Jest przekazywana wiadomość (plotka), że wnioski można cały czas składać. Chodzi o to, że od złożenia wniosku są dwa miesiące na sporządzenie protokołu, co w sumie przedłuży termin złożenia wniosków do Urzędu Wojewódzkiego.

Wyjaśnił, że kluczowa jest tabela na pierwszej stronie wniosku, dane powinny zgadzać się z danymi podanymi do ARiMR.

Podliczono, że straty średnio wynoszą 60% , na 5422,67 ha dotkniętych suszą jest 3253,6 ha.

Spotkanie we Włocławku było na temat wypełniania wniosków. Komisja powinna w terenie sprawdzić szkody. Jest fizyczną niemożliwością, żeby komisja obeszła 3200 ha i oceniła stopień uszkodzenia. Nikt z członków komisji nie jest fachowcem, żeby stwierdzić w jakim procencie niższe będą plony.

Komisja pozwoliła, żeby rolnik sam opisał straty, bo najlepiej wie jakie ma plony z danego areалу.

O tym jakie uprawy będą wchodziły zależy od raportu i bilansu wodnego podawanego przez Instytut Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Wyróżniają cztery kategorie gleb.

W geodezji natomiast obowiązują klasy gruntów, które nie pokrywają się z kategoriami.

Przyjmowaniem wniosków powinna zajmować się ARiMR, ponieważ oni mają podgląd na grunty i mogą zobaczyć co rolnik uprawia na danych gruntach.

Zgodnie z przepisami są dwa miesiące na sporządzenie protokołu strat. W tym czasie rolnik nie powinien nic wykonywać na zgłoszonych gruntach.

Co do szkolenia, to tłumaczyli jak wypełniać protokół. Ministerstwo już wcześniej w 2016 lub 2016 stworzyło wzór protokołu jednakowy dla całego kraju, wniosku nie stworzyli.

Protokół jest tak zaprogramowany, że nic nie można zmienić, wszystko jest automatycznie przeliczane.

Problem jest z czasem, ponieważ każde sporządzenie protokołu jest czasochłonne.

Radna Bernadeta Stolcman stwierdziła, że rolnicy składali do Agencji wnioski o dopłaty elektronicznie, które są tak sformułowane, że ciężko jest samemu wypełnić.

Poinformowała, że w UG Koneck żądają faktur na zakup materiału siewnego.

M. Ziemiński wyjaśnił, że powinno wystarczyć oświadczenie rolnika.

Radny Mariusz Kempa zapytał, jakie uwagi mają rolnicy?

M. Ziemiński odpowiedział, że rolnicy mają uwagi, iż w sąsiednich gminach są różne wnioski.

Radna Bernadeta Stolcman zapytała, czy wiadomo coś o kwotach dofinansowania?

M. Ziemiński wyjaśnił, że decydenci tylko obiecują w telewizji, np: KRUS umorzy składki, ale będzie potem brak ciągłości do otrzymania emerytury. Żeby się ubiegać o cokolwiek musi być co najmniej 30% strat.

Radny Sławomir Kazimierczak zapytał, na co czekają rolnicy oraz jakie jest nastawienie rolników, czy jest zrozumienie dla urzędników?

M. Ziemiński wyjaśnił, że rolnicy czekają na sporządzenie protokołu przez Komisję, jest zrozumienie dla Komisji, przy czym każdy liczy na to, że coś dostanie.

Nasze województwo nie jest objęte klęską, wówczas obowiązywałyby inne przepisy.

Członkowie Komisji zdecydowali, aby Radny Sławomir Kazimierczak napisał petycję do Wojewody i Ministra Rolnictwa na najbliższe wspólne posiedzenie Komisji.

W petycji tej winno być zawarte, żeby odszkodowanie dotyczyło wszystkich upraw niezależnie od klas gleby i żeby pomoc pochodziła od państwa, a nie była zrzucana na gminy.

Ad.4.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji Mariusz Kempa zakończył obrady Komisji. Godz. 9⁴⁵.

Protokółowała:

U. Skrzypińska

Przewodniczący Komisji

Mariusz Kempa

